

## W SZKOLE ŚWIĘTEJ SIOSTRY FAUSTYNY



## CZAS MIŁOSIERDZIA I ŁASKI

Decyzja papieża Franciszka o ogłoszeniu *Nadzwyczajnego Jubileuszu Miłosierdzia jako pełnego łaski czasu dla Kościoła*, który rozpoczął się w uroczystość Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny, 8 grudnia 2015 roku, jest znakiem, którego nie można zignorować, zbagatelizować, który trzeba dobrze rozeznaczyć i odczytać, także w kontekście treści „Dzienniczka”. Święta Faustyna przytacza słowa Pana Jezusa: *Nim przyjdę jako Sędzia sprawiedliwy, przychodzę wpiery jako Król miłosierdzia. Nim nadejdzie dzień sprawiedliwy...* (Dz. 83), *dzień strasznej przepaści czyli otchłani piekielnej* (Dz. 153) dla wszystkich dopuszczających się nieprawości (Mt 13, 41-43), *dla tchórzów, niewiernych, obmierzłych, zabójców, rozpustników, guślarzy, bałwochwalców i wszelakich kłamców* (Ap 21, 8), jest wielki dzień – Święty Rok Miłosierdzia. Kościół, Matka nasza, daje wszystkim swoim dzieciom, a szczególnie tym, którzy *odwrócili się od Boga wzgardziwszy przykazaniami Jego*, czas miłosierdzia i łaski. Wobec tak wielkiego i wymownego znaku czasu nie można być ślepym i głuchym, jak faryzeusze (Mt 16, 1-14). Wobec Boga, który jest miłością zniżającą się do ludzkiej nędzy, biedy, do ludzkiego grzechu, nie można być beczynnym.

Jak przeżyć Święty Rok, który zakończy się 20 listopada 2016 roku w uroczystość Jezusa Chrystusa, Króla Wszechświata? Jak przygotować się do przejścia przez *Bramę Miłosierdzia*, gdzie każdy wchodzący będzie mógł doświadczyć miłości Boga, który *pociesza, przebacza i daje nadzieję*? Już na początku Bulli papież Franciszek wskazuje na trzy podstawowe działania, które

w jego zamyśle mają pomóc otworzyć serce i doświadczyć wielkich owoców Jubileuszu. Nie są one trudne do wykonania, nie przekraczają naszych codziennych możliwości, nie wymagają heroicznego zaangażowania sił i czasu. Są proste, łatwe i praktyczne, jak zresztą wszystkie wskazania i podpowiedzi ze strony Ojca Świętego.

**1. Nieustannie kontemplować tajemnicę miłosierdzia.** Czym jest kontemplacja? Jako najwyższy stan duchowy życia ludzkiego na ziemi jest rodzajem modlitwy, w której człowiek aktywizuje wszystkie władze duchowe, by zbliżyć się do pełnego zjednoczenia z Bogiem. Święta Faustyna obserwuje swego Anioła Stróża, towarzyszącego jej w podróży pociągiem. Anioł modlił się kontemplując Boga, a jej myśl szła za nim (Dz. 490). Istotnym elementem kontemplacji jest przyłgnięcie ducha i serca do Boga. Pomocą jest milczenie i skupienie, samotność nie tylko zewnętrzną, ale i wewnętrzną (co nie jest dzisiaj łatwe), oraz głębokie ogołocenie się z przywiązań czysto ziemskich. I znów uczy nas św. Faustyna. Rozpoczynając ośmiodniowe rekolekcje, zwraca się z prośbą: *Jezu, Mistrzu mój, dopomóż mi, abym jak najgorliwiej odprawiła te święte ćwiczenia rekolekcyjne. Niech mnie prowadzi duch Twój, o Boże, w głębie poznania Ciebie, Panie (...), bo o tyle Cię kocham, o ile Cię poznam.* Jezus odpowiada na tę prośbę: *Córko Moja, te rekolekcje będą nieprzerwaną kontemplacją, wprowadzę cię w te rekolekcje jako na ucztę duchową. Przy Moim miłosiernym sercu rozważysz wszystkie łaski, jakich doznało serce twoje, a głęboki*

*spokój będzie towarzyszył duszy twojej. Pragnę, aby wzrok twej duszy zawsze był utkwiony w Moją świętą wolę (...). Podczas wszystkich ćwiczeń trwać będziesz przy sercu Moim...* (Dz. 1326 n). Dla św. Faustyny kontemplacja to trwanie przy najśłodszym Sercu swojego Boga i słodka rozmowa z Nim (Dz. 1330), ale odczuwała ona też, *jak wszystko ciągnie człowieka do ziemi i tylko wiara żywa utrzymuje duszę w wyższych sferach* (Dz. 210).

**2. Utkwić wzrok w miłosierdziu, byśmy sami stali się skutecznym znakiem działania Ojca.** Jezus mówił do św. Faustyny: *Córko Moja, patrz w miłosierne serce Moje* (Dz. 177). Patrzyć, by dokładnie – w ramach ludzkich możliwości – odczytać myśli Boże, aby je realizować we własnym życiu i na nich wzorować swój sposób postępowania. Zapatrzony w oblicze Ojca, który jest *bogaty w miłosierdzie* (Ef 2,4), Jezus sam *swoimi słowami, gestami i całą swoją osobą objawia miłosierdzie Boga* – podkreśla Ojciec Święty. Ale Jezus mówi także do nas: *Bądźcie więc wy miłosierni, jak Ojciec wasz jest miłosierny* (Łk 6, 36). Wpatrywać się w *miłosierdzie, które jest największym przymiotem Boga* (Dz. 300), rozumieć je, być pod jego wpływem i objawiać sobą całe jego piękno i bogactwo, jak obrazowo przedstawia św. Faustyna: *Pod wpływem Jego promieni okryła się dusza moja zielenią, kwieciami i owocami i stała się ogrodem pięknym dla Jego odpocznienia* (Dz. 605). Miłosierni czynią świat piękniejszym, lepszym, ludzkim. Natomiast nie do pogodzenia z nauczaniem Jezusa i życiem chrześcijanina jest obraz niegodziwego sługi, który doświadczywszy miłosierdzia od swego pana, nie okazał go swemu bratu (Mt 18, 23-35).

**3. Prosić Chrystusa Pana o wylanie Jego miłości jak rosy porannej, aby owocna stała się historia, którą mamy tworzyć w najbliższej przyszłości-ci za zaangażowaniem wszystkich.** Jezus sam zachęcał, polecał, nakazywał św. Faustynie prosić o łaski Jego miłosierdzia dla dusz. Uczył ją skutecznych form modlitwy, które dobrze zna-

my. Niektóre z nich są bardzo krótkie i można je nieustannie powtarzać. O św. Janie Pawle II André Frossard pisał, że modli się tak jak od-dycha. Potrzeba takiej modlitwy, aby rozlało się miłosierdzie jak rosa poranna. Trzeba zaangażowania wszystkich, skoro Jezus mówi: *Wzywaj mojego miłosierdzia dla grzeszników, pragnę ich zbawienia* (Dz. 186). I zapewnia: *Utrata każdej duszy pogrąży Mnie w śmiertelnym smutku. Zawsze Mnie pocieszasz, kiedy się modlisz za grzeszników. Najmiłsza Mi jest modlitwa – to modlitwa za nawrócenie dusz grzesznych; wiedz, córko Moja, że ta modlitwa zawsze jest wysłuchana. Ileż dusz można pozyskać dla Boga, ileż uchronić przed potępieniem.*

**Dziękujemy składamy.** Dziękujemy Ojcu Świętemu za Nadzwyczajny Jubileusz Miłosierdzia. Niech wyrazem tej wdzięczności będzie spełnienie prośby Jezusa, skierowanej do św. Faustyny: *Odpraw nowennę w intencji Ojca Świętego, która ma się składać z 33 aktów, czyli powtórzenie tyle razy tej modlitewki, której cię nauczyłem do Miłosierdzia* (Dz. 341). Chodzi o akt: *O Krwi i Wodo...* Dziękujemy Bogu, który w tym świętym czasie ponownie objawia się nam, jak niegdyś Mojżeszowi, jako *Bóg miłosierny i litościwy, cierpliwy, bogaty w łaskę i wierność* (Wj 34, 6). Dziękujemy, że przychodzi z pełnią przebaczenia i daje je każdemu, kto jak ewangeliczny celnik bije się w piersi i z ufnością mówi: *Boże, miej litość dla mnie, grzesznika.* Jego dusza została namaszczona balsamem miłosierdzia; został usprawiedliwiony (Łk 18, 9-14). Dziękujemy Bogu za św. Faustynę, sekretarkę Jego miłosierdzia, za jej „Dzienniczek”, który jest Ewangelią Miłosierdzia i przynajmniej teraz winien być naszą codzienną lekturą.

Za papieżem Franciszkiem prosimy: *Wstawiaj się za nami, święta Faustyno, i uzyskaj łaskę życia i chodzenia zawsze w świetle Bożego przebaczenia oraz niezachwianej ufności w Jego miłość.*

ks. Karol Dąbrowski CSMA